

Małgorzata Wrzołek-Romańczuk

Wybrane zagadnienia z pogranicza postępowania wewnątrzspółdzielczego i sądowego

Palestra 33/1(373), 12-27

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dowisko w myśl zasady: dziel i rządź? Po tym wszystkim, co powiedzieliśmy, a co jest zresztą powszechnie znane, byłoby to działanie szkodliwe społecznie, które odbiłoby się negatywnie przede wszystkim w wymiarze sprawiedliwości.

Opracowali: *adw. Jerzy Naumann*
adw. Stanisław Mikke
adw. Grzegorz Zuchowicz

MAŁGORZATA WRZOŁEK-ROMAŃCZUK

WYBRANE ZAGADNIENIA Z POGRANICZA POSTĘPOWANIA WEWNĄTRZSPÓŁDZIELCZEGO I SĄDOWEGO

W wypadku gdy nie dochodzi do załatwienia sprawy (rozwiązania konfliktu) między członkiem a spółdzielnią w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, możliwe i często wręcz konieczne jest wystąpienie do sądu. Powstają wówczas kwestie dopuszczalności skorzystania z innej jeszcze możliwości polubownego rozwiązania sporu, wyboru właściwej formy sądowej ochrony i zachowania terminu wystąpienia do sądu. W praktyce zachodzi niekiedy również zbieg postępowania wewnątrzspółdzielczego i sądowego, co rodzi problem wzajemnego wpływu na siebie tych postępowań. Właśnie kwestiom tym zostały poświęcone niniejsze rozważania.

1. Uwagi wstępne

Postępowanie wewnątrzspółdzielcze, uregulowane przepisami prawa spółdzielczego (art. 32—34) i postanowieniami statutu spółdzielni, toczy się przed organami spółdzielni. Podstawowym celem postępowania wewnątrzspółdzielczego jest załatwienie wewnętrznych spraw między członkiem a spółdzielnią (stronami stosunku cywilnoprawnego) we własnym zakresie bez potrzeby uciekania się do ingerencji organów państwowych.¹ W szczególności może dochodzić w ten sposób do rozwiązania kwestii spornych, konfliktów między członkiem a spółdzielnią. Mimo że sprawy między członkiem a spółdzielnią załatwiane w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym mają charakter spraw cywilnych,² to jednak postępo-

¹ Por.: J. Ignatowicz: System ochrony praw członków spółdzielni, "Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy" 1987, nr 2, s. 38 i n.; tenże: Komentarz do wyroku SN z 19.X.1984 r. I CR 297/84, Przegląd orzecznictwa i piśmiennictwa z zakresu prawa spółdzielczego za rok 1984, poz. 38 (zwany dalej „Przeglądem orzecznictwa” ze wskazaniem rocznika).

² Por.: T. Misiuk: Sądowa ochrona praw członków spółdzielni, Warszawa 1979, s. 20; M. Piekarski: Wpływ postępowania wewnątrzspółdzielczego na sądowe postępowanie cywilne, NP 1971, nr 12, s. 1772.

wania wewnątrzspółdzielczego nie można zaliczyć do klasy postępowania cywilnego.³ W postępowaniu bowiem wewnątrzspółdzielczym spółdzielnia nie występuje w charakterze organu powołanego do rozpoznawania spraw cywilnych, a tylko w charakterze strony. Ostateczna uchwała spółdzielni nie zawiera autorytatywnego rozstrzygnięcia sprawy, lecz wyraża jedynie stanowisko zajęte przez stronę konfliktu.⁴ Z tego względu, jeżeli nie dochodzi do załatwienia sprawy, tj. rozwiązania sporu między członkiem a spółdzielnią w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, możliwe jest jej przeniesienie na forum zewnętrzne, najczęściej sądowe.

Otóż na styku postępowania wewnątrzspółdzielczego i sądowego powstaje zagadnienie warunków, jakie muszą być spełnione, by można było prowadzić postępowanie na forum zewnętrznym (odpowiednia forma sądowej ochrony, zachowanie terminu wystąpienia do sądu) oraz zagadnienie ewentualnego zabiegu postępowania wewnątrzspółdzielczego i sądowego. Omówieniu tych kwestii poświęcone jest niniejsze opracowanie.

2. Postępowanie wewnątrzspółdzielcze a postępowania pojednawcze (art. 184 k.p.c., art. 242 k.p.)

Jako pierwsze zjawia się zagadnienie, czy w sytuacji, gdy nie doszło do załatwienia sprawy w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, a zwłaszcza nie doszło do polubownego załatwienia konfliktu, proces sądowy może być poprzedzony jeszcze innym postępowaniem mającym na celu doprowadzenie do polubownego rozwiązania sporu, w szczególności postępowaniem prowadzonym w trybie art. 184 i nast. k.p.c. oraz postępowaniem pojednawczym przewidzianym w kodeksie pracy (w sprawach członków spółdzielni pracy). Wydaje się, że możliwości takiej nie można wykluczyć ani generalnie, ani w wypadku obu wymienionych postępowań. Wątpliwości może budzić jedynie celowość wszczynania innego postępowania przedsądowego, skoro już jedna próba polubownego zakończenia sporu (wewnątrz spółdzielni) nie przyniosła pozytywnego rezultatu. Ale równie dobrze można zawsze żywić nadzieję, że ta kolejna próba przyniesie zmianę stanowisk i pozwoli rozwiązać konflikt.⁵

Dopuszczalne jest przeto wszczęcie postępowania pojednawczego w trybie art. 184 k.p.c.⁶ po wyczerpaniu postępowania wewnątrzspółdziel-

³ Tak: M. Gersdorf (w): M. Gersdorf, J. Ignatowicz: Prawo spółdzielcze — Komentarz, Warszawa 1985, s. 82; J. Ignatowicz: System ochrony praw (...) z jw. w przyp. 1, s. 39; K. Piasecki: Procedury poprzedzające sądowe postępowanie cywilne, Paestra 1985, nr 7—8, s. 19; S. Włodyka: Pojęcie postępowania cywilnego (w): Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego — Zbiór studiów pod red. J. Jodłowskiego, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1974, s. 317.

⁴ Por. M. Piekarski: Wpływ postępowania (...), jw., s. 1774.

⁵ Odmienne: K.W. Baran: Prawne aspekty organizacji i funkcjonowania zakładowych komisji rozjemczych, PiZS 1986, nr 7, s. 51; W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN (Prawo procesowe cywilne 1985), PiP 1986, nr 12, s. 73 i n.

⁶ W kwestii charakteru prawnego tego postępowania — zob. uchwałę SN z 18.VI.1985 r. III CZP 28/85, OSPiKA 1986, z. 3, poz. 49.

czego. W myśl art. 184 k.p.c. sprawy cywilne, których charakter na to zezwala,⁷ mogą być uregulowane w drodze ugody sądowej zawartej przed wniesieniem pozwu. Wydaje się, że sam charakter spraw objętych postępowaniem wewnątrzspółdzielczym z zasady zezwala na zawarcie ugody. Wszczęcie postępowania pojednawczego w trybie art. 184 k.p.c. daje kolejną szansę polubownego załatwienia sprawy, tym bardziej że to postępowanie toczy się już przed sądem, ugoda zawierana jest pod jego kontrolą, a strony sporu uzyskują tu faktycznie równe pozycje.

Wyłania się następnie dalsza kwestia: czy możliwa jest sytuacja odwrotna, tj. czy postępowanie wewnątrzspółdzielcze może być poprzedzone postępowaniem pojednawczym przewidzianym w art. 184 i nast. k.p.c.? Do odpowiedzi negatywnej skłania treść art. 33 § 1 pr. spółdz., który jako warunek dochodzenia praw w drodze sądowej (bez zróżnicowania form poszukiwania ochrony prawnej) przewiduje wyczerpanie postępowania wewnątrzspółdzielczego lub bezskuteczny upływ terminów ustalonych w statucie spółdzielni do podjęcia uchwały przez organ odwoławczy.

Za dopuszczalne należy uznać wystąpienie przez członków spółdzielni pracy na drogę postępowania pojednawczego po wyczerpaniu postępowania wewnątrzspółdzielczego, a przed skierowaniem sprawy do sądu. Postępowanie bowiem wewnątrzspółdzielcze, jakie toczy się w tych spółdzielniach, nie może być utożsamiane z postępowaniem pojednawczym przewidzianym w art. 242 i nast. k.p., mimo że to ostatnie również ma na celu polubowne załatwienie sporów (o roszczenia pracownika ze stosunku pracy — art. 244 § 1 k.p.). Postępowanie wewnątrzspółdzielcze ma jednak szerszy zakres, obejmuje bowiem także sprawy związane z organizacyjnymi sprawami członków, odbywa się przed organami spółdzielni jako strony sporu i bez udziału zewnętrznego czynnika medyjnego, jakim jest komisja pojednawcza.⁸ Z drugiej strony postępowanie wewnątrzspółdzielcze nie wchłania postępowania pojednawczego, przewidzianego w kodeksie pracy do polubownego załatwiania sporów pracowniczych.⁹ Nie zachodzi też relacja odwrotna, tj. postępowanie pojednawcze nie wchłania postępowania wewnątrzspółdzielczego. Ustawa z 1985 r. o zmianie kodeksu pracy nie wprowadziła w tym względzie żadnych zmian do prawa spółdzielczego.

⁷ W. Siedlecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz (pod red. Z. Resicha i W. Siedleckiego), tom I, Warszawa 1975, s. 315 i n.; autor ten wyjaśnia, że chodzi tu o sprawy należące do drogi sądowej, podlegające rozpoznaniu w drodze procesu w zasadzie w trybie zwykłym a dotyczące roszczeń stron, którymi mogą one dowolnie w zasadzie rozporządzać.

⁸ W kwestii charakteru prawnego komisji pojednawczych — zob. np.: J.J. Bała: Nowy system rozstrzygania spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (pierwsze doświadczenia), PiZS 1986, nr 7, s. 45; K. W. Baran: Postępowania przed zakładowymi komisjami pojednawczymi, PiZS 1986, nr 5—6, s. 59.

⁹ M. Piekarski: Suplement do studium pt. „Sądowa ochrona praw członków spółdzielni pracy”, ZPP — Zarząd Wojewódzki w Warszawie, Seminarium prawa spółdzielczego 1985, skrypt nr 4, Warszawa 1986, s. 15.

W piśmiennictwie wypowiedziano również odmienny pogląd w omawianej kwestii. Wskazano mianowicie na tożsamość celu postępowania wewnątrzspółdzielczego i pojednawczego (art. 197 § 3 i 4 pr. spółdz., art. 244 § 1 k.p.). Z *ratio legis* wskazanych przepisów wyprowadzono wniosek o bezcelowości prowadzenia postępowania pojednawczego, gdy strony nie doszły do porozumienia w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym. Co więcej, uznano, że postępowanie pojednawcze w sprawach z zakresu spółdzielczej umowy o pracę jest niedopuszczalne.¹⁰

Poza przytoczonymi wyżej względami należy również podzielić inne kontrargumenty przedstawione przez M. Piekarskiego,¹¹ którego zdaniem w przepisie art. 199 pr. spółdz. przewidziano wprawdzie stosownie do spółdzielczej umowy o pracę przepisów kodeksu pracy w zakresie nie unormowanym odmiennie w prawie spółdzielczym, jednakże prawo spółdzielcze nie unormowało postępowania pojednawczego i nie można tego postępowania utożsamiać z postępowaniem wewnątrzspółdzielczym. Ponadto tryb ugodowego załatwiania sporów nie został w kodeksie pracy zawężony do spółdzielczej umowy o pracę, której dotyczy przepis art. 77 § 2 k.p.

Możliwość wystąpienia na drogę postępowania pojednawczego po wyczerpaniu postępowania wewnątrzspółdzielczego jest uwarunkowana dochowaniem terminów określonych w art. 264 k.p.

Możliwa i dopuszczalna jest również sytuacja odwrotna, tj. wystąpienie na drogę postępowania pojednawczego przed wszczęciem i wyczerpaniem postępowania wewnątrzspółdzielczego. Pierwsze z tych postępowania nie ma bowiem charakteru postępowania sądowego, co ma swoje znaczenie ze względu na art. 33 § 1 pr. spółdz. Jak podkreśla ponadto trafnie M. Piekarski,¹² zgłoszenie przez pracownika wniosku o wszczęcie postępowania pojednawczego przerywa bieg terminów dochodzenia roszczeń pracowniczych. Wprawdzie art. 248 § 2 k.p. przewiduje przerwianie terminów wskazanych w art. 264 k.p. do dochodzenia roszczeń przed sądem, jednakże zdaniem autora zgłoszenie wniosku o wszczęcie postępowania pojednawczego zapobiega także ujemnym skutkom niezachowania terminu wystąpienia na drogę postępowania wewnątrzspółdzielczego (*argumentum a maiori ad minus*).

3. Formy sądowej ochrony praw członka spółdzielni

Obecnie wypada rozważyć, jakie formy ochrony sądowej może wykorzystać członek do dochodzenia swych praw po wyczerpaniu postępowania wewnątrzspółdzielczego lub po bezskutecznym upływie terminu do rozpatrzenia odwołania.

¹⁰ M. Gersdorf-Giaro: Tryb dochodzenia roszczeń ze spółdzielczej umowy o pracę, PiZS 1986, nr 2, s. 65.

¹¹ M. Piekarski: Suplement (...), jw., s. 15.

¹² M. Piekarski: Suplement (...), jw., s. 16.

Jak wskazuje T. Misiuk,¹³ żądanie sądowej ochrony następuje w zasadzie w procesie cywilnym i może być uzasadnione naruszeniem lub zagrożeniem przez działanie spółdzielni praw członka. Podstawę powództwa stanowi odpowiedni przepis prawa spółdzielczego, statutu lub kodeksu cywilnego, a w sprawach o ustalenie prawa lub stosunku prawnego — również art. 189 k.p.c. Żądanie sądowej ochrony praw członka może być także uzasadnione naruszeniem — podjętą przez walne zgromadzenie spółdzielni uchwałą — prawa lub statutu. Podjęcie takiej uchwały może, ale nie musi być połączone z naruszeniem jakiegokolwiek prawa członka. Podstawą prawną takiego powództwa jest art. 42 pr. spółdz.

Sądowej ochrony praw członek może dochodzić w różnych formach¹⁴ w zależności od rodzaju dochodzonych praw oraz od tego, jaki organ spółdzielni podjął ostateczną uchwałę, a mianowicie:

- a) wyłącznie przez wytoczenie powództwa o zasądzenie świadczenia albo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego — gdy organem ostatecznie decydującym w sprawie jest zarząd lub rada spółdzielni; ta forma sądowej ochrony dogodna jest zwłaszcza w sytuacji, gdy członek dochodzi ochrony indywidualnych praw majątkowych,¹⁵
- b) zarówno przez zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia na podstawie art. 42 pr. spółdz. jak i przez wytoczenie innych powództw — gdy istnieje wątpliwość co do powzięcia uchwały przez walne zgromadzenie, gdy uchwała jest bezwzględnie nieważna lub gdy uchwała dotyczy zindywidualizowanego prawa członka o charakterze majątkowym,¹⁶
- c) wyłącznie przez zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia w trybie art. 42 pr. spółdz. — we wszystkich nie wymienionych wyżej wypadkach, a więc gdy walne zgromadzenie podjęło uchwałę istniejącą i nie mającą cech bezwzględnie nieważnej oraz gdy istnieją podstawy do podważenia mocy uchwały z powodu wad oświadczenia woli,
- d) przez żądanie uchylecia uchwały rady spółdzielni, gdy walne zgromadzenie nie rozpoznało w terminie odwołania od niej (art. 33 § 1 pr. spółdz.) oraz gdy uchwałą rady spółdzielni pracy członek został wykluczony lub wykreślony (art. 198 § 2 pr. spółdz.),¹⁷

¹³ T. Misiuk: Sądowa ochrona praw członków spółdzielni mieszkaniowych, ZPP — Zarząd Wojewódzki w Warszawie, Seminarium prawa spółdzielczego 1985, skrypt nr 1—2, Warszawa 1986, s. 64. Rozważania autorki odnoszą się wprawdzie bezpośrednio do członków spółdzielni mieszkaniowych, ale jednocześnie mają one szerszy walor.

¹⁴ Przedstawiam je w skrócie za T. Misiuk: Sądowa ochrona (...), jw., s. 53 i n.

¹⁵ Por. też: J. Ignatowicz: Komentarz do wyroku SN z 19.X.1984 r. I CR 297/84, Przegląd orzecznictwa za rok 1984, poz. 38; tegoż autora: System ochrony praw (...), jw., s. 39.

¹⁶ Por. też S. Grzybowski: Komentarz do wyroku SN z 24.VII.1984 r. I PR 52/84, Przegląd orzecznictwa za rok 1984, poz. 14. Odmienne M. Piekarski: Komentarz do wyroku SN z 9.VII.1985 r. I PR 30/85, Przegląd orzecznictwa za rok 1985, poz. 28 oraz J. Ignatowicz: System ochrony praw (...), jw., s. 45 i n.

¹⁷ Dlatego nie jest precyzyjne stwierdzenie T. Misiuk (Głosa do postanowienia SN z 9.XII.1985 r. II CZ 141/85, PiP 1987, nr 4, s. 140), że ustawa z 1982 r. przewiduje uchYLECIE uchwały jednego organu spółdzielni, tj. walnego zgromadzenia.

e) także przez zgłoszenie zarzutu.¹⁸

4. Właściwość sądu

Sprawy należące do zakresu postępowania wewnątrzspółdzielczego są sprawami cywilnymi. Do ich rozpoznawania właściwe są sądy powszechne (art. 2 k.p.c.). Z reguły sprawy te są dochodzone w procesie. Szczególnego podkreślenia wymaga to, że w sprawach objętych obligatoryjnym postępowaniem wewnątrzspółdzielczym, do orzekania — po wyczerpaniu tego postępowania — właściwy jest zawsze sąd, a nie arbitraż. Sąd orzeka więc również w sprawach ze stosunku członkostwa, w których członek spółdzielni jest osobą prawną podlegającą orzecznictwu Państwowego Arbitrażu Gospodarczego.¹⁹ Powyższa zasada nie odnosi się do spraw objętych fakultatywnym postępowaniem wewnątrzspółdzielczym, art. 34 bowiem nie zawiera odesłania do art. 33 § 1 pr. spółdz. W tych więc sprawach o skierowaniu sprawy do sądu lub do komisji arbitrażowej decyduje charakter stron procesu.

Do dochodzenia roszczeń oraz ustalenia prawa lub stosunku prawnego właściwy rzeczowo jest sąd rejonowy lub wojewódzki w zależności od wartości przedmiotu sporu (art. 17 pkt 4 k.p.c.). Do rozpatrzenia o uchylenie uchwały organu spółdzielni właściwy jest sąd rejonowy. W sprawach o prawa niemajątkowe i o dochodzone łącznie z nimi roszczenia majątkowe, których przedmiotem nie jest uchylenie uchwał organów spółdzielni, właściwy jest sąd wojewódzki (art. 17 pkt 1 k.p.c.).²⁰ Odpowiednio w drugiej instancji właściwy jest w sprawach spółdzielczych sąd wojewódzki lub Sąd Najwyższy.

Sprawy ze spółdzielczej umowy o pracę są rozpoznawane przez jednostki organizacyjne sądów powszechnych. Sprawy te rozpoznają w I instancji wydziały pracy sądów rejonowych (art. 1 ust. 1 ustawy z 18.IV.1985 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, Dz. U. Nr 20, poz. 85, i art. 198 § 1 pr. spółdz.), a jeżeli przedmiotem sporu są prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 500 tys. zł, i jedną ze stron jest j.g.u., to omawiane sprawy rozpoznają wydziały pracy sądów wojewódzkich (art. 17 pkt 4 k.p.c.). Właściwość sądów pracy oraz sądów pracy i ubezpieczeń

¹⁸ T. Misiuk: Sądowa ochrona praw członków spółdzielni mieszkaniowych (...), jw., s. 65.

¹⁹ M. Gersdorf (w): M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 88. Por. też M. Morełowska-Mamińska: Komentarz do postanowienia SN z 18.X.1982 r. IV CZ 130/82, Przegląd orzecznictwa za rok 1983, poz. 1, s. 10; postanowienie SN z 15.VI.1983 r. II CZ 45/82 z aprobującym komentarzem S. Dmowskiego, Przegląd orzecznictwa za rok 1984, poz. 15.

²⁰ W materii właściwości rzeczowej sądu w sprawach spółdzielczych por. np.: T. Erciński: Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego, PiP 1986, nr 4, s. 27; T. Misiuk: Głosa do postanowienia SN z 9.XII.1985 r. II CZ 141/85, PiP 1987, nr 4, s. 140 i n.; M. Wrzołek-Romańczuk: Komentarz do orzeczeń SN II: CR 62/84, IV CZ 143/84 poraz III CZP 25/84, Przegląd orzecznictwa za rok 1984, poz. 40.

społecznych, jako sądów orzekających w I instancji w sprawach m.in. członków spółdzielni pracy, uzależniona jest nie od rodzaju sprawy, lecz od wartości przedmiotu sporu. Sprawy bowiem dotyczące członkostwa przekazane zostały sądom rejonowym, jako rozstrzygającym także sprawy o prawa niemajątkowe.²¹

W II instancji w sprawach rozstrzygniętych przez wydział pracy sądu rejonowego właściwy jest wydział pracy sądu wojewódzkiego, w sprawach zaś należących w I instancji do właściwości wydziału pracy sądu wojewódzkiego drugą instancją jest Sąd Najwyższy.

Wątpliwości może budzić, czy wydziały pracy sądów powszechnych są właściwe do rozpoznania spraw dotyczących członkostwa w spółdzielniach pracy. Artykuł bowiem 197 § 1 pr. spółdz. zawiera jedynie generalne unormowanie, że spory ze spółdzielczej umowy o pracę rozpatrują sądy. Otóż sprawy dotyczące członkostwa w spółdzielniach pracy przyjęło się od dawna traktować w zakresie prawa procesowego jako sprawy pracownicze. Uznano bowiem, że chociaż są to sprawy wypływające z członkostwa, a nie ze stosunku pracy, to jednak oba te stosunki są ściśle ze sobą powiązane,²² a w wypadku wykluczenia skutki są takie same jak w wypadku rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Za sprawy pracownicze uznano też sprawy związane z wykreśleniem ze spółdzielni oraz sprawy o istnienie członkostwa w spółdzielni pracy, albowiem z członkostwem tym związane jest nierozzerwalnie prawo do zatrudnienia. Stanowisko to zachowało aktualność także w obecnym stanie prawnym.²³

Sprawy z zakresu prawa pracy, m.in. członków spółdzielni pracy, rozstrzygane są nie w trybie zwykłym, lecz w postępowaniu odrębnym (art. 459 i n. k.p.c.).

Sądem miejscowo właściwym w sprawie przeciwko spółdzielni jest sąd, w którego okręgu spółdzielnia ma siedzibę (art. 19 § 1, 20, 30 k.p.c., 15 § 1 k.p.c.).

5. Termin wszczęcia postępowania przed sądem

Powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia powinno być wniesione w ciągu sześciu tygodni od dnia odbycia walnego zgromadzenia, a jeżeli powództwo wnosi członek nieobecny na walnym zgromadzeniu na skutek jego wadliwego zwołania — w ciągu sześciu tygodni od dnia powzięcia wiadomości przez tego członka o uchwale, nie później jednak niż przed upływem roku od dnia odbycia walnego zgromadzenia (art. 42 § 3 pr. spółdz.).

Jeżeli ustawa lub statut wymaga zawiadomienia członka o uchwale, to powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia powinno być

²¹ M. Gersdorf-Giaro: Tryb dochodzenia roszczeń (...), jw., s. 66.

²² Por. np. art. 196 § 2 pr. spółdz. i art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.

²³ Por. M. Gersdorf-Giaro: Tryb dochodzenia roszczeń (...) jw., s. 64; M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 323 i n.; M. Piekarski: Suplement (...), jw., s. 11.

wniesione do sądu w ciągu 6 tygodni od dnia zawiadomienia członka o uchwale w sposób wskazany w ustawie lub statucie zarówno w wypadku uchwały walnego zgromadzenia podjętej w I instancji, jak i w wypadku uchwały walnego zgromadzenia działającego jako organ odwoławczy (art. 42 § 4, 24 § 3, 32 § 4 pr. spółdz.). Dotyczy to także członka nieobecnego na walnym zgromadzeniu z powodu jego wadliwego zwołania.²⁴ Sąd Najwyższy w wyroku z 28.I.1985 r. II CR 6/85²⁵ wypowiedział pogląd, że jeżeli członkowi nie doręczono zawiadomienia o jego wykluczeniu z uzasadnieniem (art. 24 § 3 pr. spółdz.), to termin z art. 42 § 3 pr. spółdz. nie rozpoczyna biegu; okoliczność, że członek wiedział o treści uchwały, nie wywiera — odmiennie niż to miało miejsce pod rządem ustawy z 1961 r. — w tym zakresie żadnych skutków prawnych.²⁶

Odrębną kwestią jest oznaczenie początku biegu terminu do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia w sytuacji, gdy dochodzi (np. na podstawie postanowienia statutu, jak ma to miejsce w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych) do podjęcia przez walne zgromadzenie ponownej uchwały w tej samej materii. W wyroku z 17.IX.1972 r. II CR 336/82²⁷ SN trafnie przyjął, że termin 6-tygodniowy, wskazany w art. 38 ustawy z 1961 r. (obecnie art. 42 § 3 pr. spółdz.), należy liczyć od ostatniej uchwały walnego zgromadzenia zapadłej na skutek wniosku powoda o ponowne rozpatrzenie przez walne zgromadzenie sprawy jego wykluczenia ze spółdzielni. Pogląd ten zachowuje aktualność w obecnym stanie prawnym. Liczenie terminu do zaskarżenia uchwały do sądu od podjęcia pierwszej uchwały czyniłoby iluzorycznym prawo członka domagania się ponownego rozpatrzenia sprawy,²⁸ ze względu bowiem na krótki termin określony w art. 42 § 3 pr. spółdz. członek spółdzielni byłby faktycznie pozbawiony możliwości zrealizowania prawa ponownego rozpoznania swej sprawy.

W praktyce niekiedy w ogóle nie dochodzi do zapadnięcia uchwały walnego zgromadzenia. Ma to miejsce wówczas, gdy uchwałę w pierwszej instancji podejmuje zgodnie ze statutem rada nadzorcza spółdzielni, walne zgromadzenie zaś nie rozpatruje odwołania członka w terminie statutowym. W wypadku takim uchwała rady zastępuje z woli ustawodawcy uchwałę walnego zgromadzenia (art. 33 § 1 pr. spółdz.). Podlega więc ona podważeniu — podobnie jak uchwała walnego zgromadzenia — w trybie art. 42, który ma tu odpowiednie zastosowanie.²⁹

Pozostaje do rozważenia, w jakim terminie, przy odpowiednim zastosowaniu art. 42 pr. spółdz., ulega prekluzji prawo domagania się uchylecia uchwały rady spółdzielni. Skoro ma w tym wypadku odpowiednie za-

²⁴ M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 116.

²⁵ Przegląd orzecznictwa za rok 1985, poz. 13.

²⁶ Por. jednak zastrzeżenia S. Dmowskiego (Komentarz do wyroku. Przegląd orzecznictwa za rok 1985, poz. 13), że powództwo o uchylenie uchwały musi być wniesione nie później niż przed upływem roku od dnia odbycia walnego zgromadzenia.

²⁷ OSNCP 1983, nr 7, poz. 88.

²⁸ Tak J. Błeszyński: Komentarz do wyroku SN z 17.IX.1982 r. II CR 336/82, Przegląd orzecznictwa za rok 1982, poz. 8, s. 87.

²⁹ Por. M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 87.

stosowanie tryb przewidziany w art. 42 pr. spółdz., to dotyczy to także terminu 6-tygodniowego przewidzianego w art. 42 § 3 pr. spółdz.³⁰ To ogólne stwierdzenie nie rozwiązuje jednak dalszej kwestii oznaczenia początku biegu terminu do wystąpienia z powództwem do sądu. Ze względu na treść art. 33 § 2 pr. spółdz. termin 6-tygodniowy przewidziany w art. 42 ulega zawieszeniu (do dnia zakończenia postępowania wewnątrzspółdzielczego), ale na czas nie dłuższy niż rok od dnia, w którym organ odwoławczy (walne zgromadzenie) powinien rozpatrzyć odwołanie. Członek może więc zaskarżyć do sądu uchwałę rady nadzorczej nie później niż w ciągu 6 tygodni od upływu roku od dnia, w którym organ odwoławczy powinien był rozpatrzyć odwołanie.³¹ Bezskuteczny więc upływ terminu do rozpatrzenia odwołania daje członkowi możliwość wystąpienia na drogę sądową, ale tylko przez rok i 6 tygodni od dnia w którym organ odwoławczy obowiązany był rozpatrzyć odwołanie.

W myśl art. 42 § 5 pr. spółdz. sąd może nie uwzględnić upływu terminu, o którym mowa w § 3, jeśli utrzymanie uchwały walnego zgromadzenia w mocy wywołałoby dla członka szczególnie dotkliwe skutki, a opóźnienie w zaskarżeniu tej uchwały jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i nie jest nadmierne. Pogląd ten można odnieść także do zaskarżenia uchwały rady spółdzielni w sytuacji, gdy walne zgromadzenie nie rozpatrzyło w terminie odwołania członka, oraz w sytuacji określonej w art. 198 § 2 pr. spółdz.

Zaskarżyć wprost do sądu uchwałę rady nadzorczej może — z mocy art. 198 § 2 pr. spółdz. — także członek spółdzielni pracy, który został z niej na podstawie tej właśnie uchwały wykluczony lub wykreślony. Wymieniony przepis normuje także termin wniesienia powództwa o uchylenie tej uchwały; wynosi on sześć tygodni i liczy się go od dnia doręczenia członkowi zawiadomienia o wykluczeniu albo wykreśleniu wraz z uzasadnieniem. Sprawa została w tej materii uregulowana analogicznie jak przy żądaniu uchylenia uchwały walnego zgromadzenia.³² To szczególne unormowanie dotyczące członków spółdzielni pracy nie może ich stawiać w sytuacji gorszej niż ta, która obowiązuje członków innych spółdzielni, a więc nie może ona zamykać im drogi postępowania odwoławczego, jeśli taka jest ich wola. Wówczas bieg terminu określonego w art. 198 § 2 pr. spółdz. ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania wewnątrzspółdzielczego, nie dłużej jednak niż rok, licząc od dnia, w którym organ odwoławczy powinien rozpatrzyć odwołanie.³³ Jeśli organ odwoławczy nie rozpatrzy odwołania w terminie statutowym, aktualnie znowu staje się zaskarżenie uchwały rady do sądu.

³⁰ Tak M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 87.

³¹ Por. też M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 74.

³² Por. M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 324 i n. Tu znajdują się także uwagi na temat analogicznego zastosowania przepisów dotyczących uchylenia uchwały walnego zgromadzenia, gdyż także w tym wypadku uchwała rady wstępuje niejako — z woli ustawodawcy — w miejsce uchwały walnego zgromadzenia.

³³ Tak też K. Pietrzykowski: Postępowanie wewnątrzspółdzielcze oraz sądowe w sprawach o wykluczenie lub wykreślenie członka spółdzielni pracy, PiZS 1987, nr 1, s. 52.

Wytoczenie powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.) nie jest ograniczone żadnym terminem. Wytaczając powództwo o zasądzenie świadczenia, członek jest ograniczony terminami przedawnienia roszczeń.

Według art. 197 § 2 pr. spółdz. termin do wszczęcia przez członka spółdzielni pracy postępowania przed sądem w sprawach dotyczących wypowiedzenia warunków pracy lub płacy spółdzielczej umowy o pracę, jej wypowiedzenia, rozwiązania oraz odmowy jej nawiązania wynosi czterdzieści dni i liczy się od dnia doręczenia pisemnego zawiadomienia członka o oświadczeniu spółdzielni w tych sprawach wraz z uzasadnieniem. Zgodnie z art. 30 § 4 k.p., który ma zastosowanie do spółdzielczej umowy o pracę na podstawie art. 199 pr. spółdz., oświadczenie woli spółdzielni o wypowiedzeniu lub rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno zawierać pouczenie o przysługujących członkowi środkach prawnych. Brak takiego pouczenia nie powoduje wadliwości oświadczenia spółdzielni, daje jednak podstawę do rozpatrzenia przez sąd pozwu wniesionego w późniejszym terminie.³⁴

W razie dochodzenia roszczeń wynikających z członkostwa, o których mowa w art. 182 § 4 i 192 § 2 pr. spółdz., termin 14-dniowy do wystąpienia do sądu biegnie od dnia doręczenia członkowi spółdzielni zawiadomienia wraz z uzasadnieniem o uchwale organu odwoławczego podjętej w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, które w tych wypadkach jest obligatoryjne, albo od upływu terminu ustalonego w statucie spółdzielni do podjęcia uchwały (art. 197 § 3 pr. spółdz.).

Unormowania te rodzą dwa podstawowe problemy: ich stosunku do uregulowania ogólnego zawartego w art. 32—34 i 42 pr. spółdz. oraz do unormowań zawartych w kodeksie pracy.

Co do pierwszej kwestii, wypada przyjąć, że art. 197 § 3 pr. spółdz., jako przepis zamieszczony w części szczególnej prawa spółdzielczego, normuje w sposób specjalny, odbiegający od przyjętego w art. 33 § 2 pr. spółdz., sytuację członków spółdzielni pracy.³⁵ W myśl bowiem art. 33 § 2 pr. spółdz. członek może w razie bezskutecznego upływu terminu do rozpatrzenia odwołania skierować sprawę na drogę sądową, ale może również domagać się nadal rozpatrzenia swojej sprawy w postępowaniu odwoławczym, z tym tylko zastrzeżeniem, że po upływie roku od dnia, w którym organ powinien rozpatrzyć odwołanie, kończy się zawieszenie biegu przedawnienia i prekluzji. Natomiast według art. 197 § 3 pr. spółdz. członek spółdzielni pracy musi wnieść do sądu pozew w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia wraz z uzasadnieniem o uchwale organu odwoławczego albo od upływu terminu ustalonego w statucie do podjęcia uchwały przez organ odwoławczy — pod groźbą utraty roszczenia.³⁶ Zawieszenie bowiem biegu terminów przedawnienia i terminów zawitych

³⁴ Por. M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 304.

³⁵ Por. M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: po. cit., s. 321; M. Piekarski: Suplement (...), jw., s. 14.

³⁶ Por. M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 322; M. Piekarski: Suplement (...), jw., s. 14.

ustaje w tych sytuacjach już po upływie terminu ustalonego w statucie do podjęcia uchwały przez organ odwoławczy. Jedyłą szansą dla członka, który nie dochował powyższego terminu, jest możliwość ubiegania się o przywrócenie uchybionego terminu do zgłoszenia żądania nawiązania umowy o pracę (art. 199 pr. spółdz., art. 265 § 1 w zw. z art. 264 § 3 k.p.). Członek spółdzielni pracy może nadal domagać się rozpatrzenia swego odwołania w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym,³⁷ ale musi wnieść pozew do sądu we wskazanym terminie, w przeciwnym bowiem razie doprowadzi do utraty swego roszczenia. O odmiennym — w wypadku roszczeń określonych w art. 197 § 3 pr. spółdz. — unormowaniu terminów wystąpienia do sądu zadecydował wzgląd na konieczność szybkiego rozstrzygnięcia sporów pracowniczych, które ze swojej istoty wymagają pilnego rozwiązania, i na konieczną w stosunkach pracy pewność stanu prawnego leżącą w interesie obu stron.³⁸

Szczególne unormowanie zawarte w art. 197 § 3 pr. spółdz. nie odnosi się do innych praw z zakresu spółdzielczej umowy o pracę niż wymienione w tym przepisie, a więc do spraw, które są objęte z mocy art. 197 § 4 pr. spółdz. fakultatywnym postępowaniem wewnątrzspółdzielczym w spółdzielniach pracy. W tych wypadkach członek, który dąży do uzyskania uchwały organu odwoławczego, korzysta z zawieszenia biegu terminów przedawnienia i prekluzji według zasady wyrażonej w art. 33 § 2 pr. spółdz.

Jeżeli członek nie wystąpi na drogę fakultatywnego postępowania wewnątrzspółdzielczego, to w sprawach wymienionych w art. 197 § 2 pr. spółdz. obowiązany jest dochować terminu czternastodniowego do wystąpienia na drogę sądową, który biegnie od dnia pisemnego zawiadomienia o oświadczeniu spółdzielni. Również w tym wypadku istnieje możliwość domagania się przywrócenia terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, żądania przywrócenia do pracy lub odszkodowania oraz żądania nawiązania umowy o pracę (art. 199 pr. spółdz., 265 § 1 w zw. z 264 k.p.).

W pozostałych sporach ze spółdzielczej umowy o pracę mają zastosowanie terminy przedawnienia wymienione w art. 291—295 k.p., a więc w zasadzie termin trzyletni.³⁹

6. Zbieg postępowania wewnątrzspółdzielczego i sądowego

W parktyce zdarzają się sytuacje, gdy w tej samej sprawie równolegle toczy się postępowanie wewnątrzspółdzielcze i postępowanie przed sądem.

³⁷ Por. M. Piekarski: Suplement (...), jw., s. 43.

³⁸ Por.: M. Gersdorf (w): M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 322; M. Piekarski: Suplement (...), jw., s. 15.

³⁹ Co do stosunku unormowań prawa spółdzielczego i kodeksu pracy w sprawie dotyczącej terminu wystąpienia do sądu i oznaczenia początku jego biegu — por. M. Piekarski: Suplement (...), jw., s. 19 i n. Zdaniem autora zachodzi tu relacja: przepis ogólny (art. 264 § 1 k.p., 264 § 2 i 3 k.p.) — przepis szczególny (art. 197 § 2 pr. spółdz.). Keliżję tę należy rozwiązać na korzyść przepisów szczególnych.

Zachodzi wówczas zbieg obu postępowań. W szczególności dochodzi do tego w następujących wypadkach. Po pierwsze — gdy w razie bezskutecznego upływu ustalonego w statucie terminu rozpatrzenia odwołania i wystąpienia przez członka w myśl art. 33 § 1 in fine pr. spółdz. o ochronę praw na drogę sądową, organ odwoławczy spółdzielni podejmuje uchwałę w tej samej sprawie. Jak się bowiem trafnie przyjmuje, „upływ terminu do rozpatrzenia odwołania w postępowaniu wewnętrznym nie stoi na przeszkodzie rozpatrzeniu sprawy przez organ odwoławczy w późniejszym terminie, choćby nawet członek spółdzielni tego nie żądał i wystąpił na drogę sądową”.⁴⁰ Z drugiej strony, skoro członek skierował już sprawę do sądu, to sąd obowiązany jest ją w ogóle rozstrzygnąć. „Spółdzielnia bowiem przez swą czynność prawną nie może wyłączyć sprawy zawisłej w sądzie spod jego rozpoznania”.⁴¹ Równocześnie nie można „przeciwstawić właściwości sądu powszechnego do rozpoznawania określonych spraw właściwości organów spółdzielni w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, gdyż obie te właściwości obracają się na różnych płaszczyznach i w istocie nie wyłączają się wzajemnie”.⁴² Po drugie — w sprawie objętej fakultatywnym postępowaniem wewnątrzspółdzielczym (art. 34 pr. spółdz.) członek może od razu skierować sprawę na drogę zarówno postępowania wewnątrzspółdzielczego jak i postępowania sądowego, może on także zrezygnować na pewnym etapie z fakultatywnego postępowania wewnątrzspółdzielczego i wystąpić na drogę sądową. Do zabiegu obu postępowań może ponadto dojść w razie podjęcia przez walne zgromadzenie (ewentualnie przez inny organ spółdzielni) nowej uchwały w tej samej sprawie w trakcie postępowania sądowego o uchylenie pierwszej uchwały tego organu.

Możliwość zabiegu postępowania wewnątrzspółdzielczego i sądowego w tej samej sprawie rodzi pytanie o wzajemny wpływ przebiegu i wyników każdego z tych postępowań. Odpowiedzi na to pytanie poszukiwał także SN w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 13.V.1968 r. III PRN 12/68,⁴³ stwierdzając w tezie, że uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni podjęta w czasie zawisłości procesu toczącego się między członkiem tej spółdzielni a spółdzielnią w zakresie objętym przedmiotem sporu nie ma wpływu na jego wynik bez względu na to, czy została zaskarżona osobno.

⁴⁰ M. Gersdorf (w:) M. Gersdorf, J. Ignatowicz: op. cit., s. 88; tegoż autora: Spółdzielcza umowa o pracę, Warszawa 1979, s. 210; M. Piekarski: Wpływ postępowania (...), jw., s. 1778; J. Tyszka: Komentarz do wyroku SN z 8.VII. 1971 r. I PR 158/71, Przegląd orzecznictwa za rok 1972, poz. 4, s. 22 i n.; Teza VII uchwały nr 52/72 Prezydium NRS z 20.IX.1972 r. w sprawie postępowania wewnątrzspółdzielczego, Monitor Spółdzielczy 1972, nr 5, poz. 45.

⁴¹ M. Piekarski: Głosa do wyroku SN z 8.VII.1971 r. I PR 158/71, NP 1973, nr 2, s. 277; tegoż autora: Głosa do orz. SN z 4.V.1965 r. PR 804/63, OSPiKA 1966, z. 2, poz. 37, s. 78; M. Gersdorf: Spółdzielcza umowa (...), jw., s. 210.

⁴² J. Tyszka: Komentarz cytowany w przepisie 40, s. 23.

⁴³ OSNCP 1969, z. 2, poz. 35.

Nie można zgodzić się z poglądem, że sąd w swym rozstrzygnięciu powinien całkowicie abstrahować od sposobu zakończenia postępowania wewnątrzspółdzielczego, wynik ten bowiem — zwłaszcza jeśli jest pozytywny dla członka — rzutuje zdecydowanie na charakter rozstrzygnięcia sądowego, powodując niekiedy nawet odstąpienie od orzeczenia merytorycznego i poprzestanie na orzeczeniu o charakterze procesowym.⁴⁴ Uwzględniono to w tezie VIII⁴⁵ uchwały nr 52/72 Prezydium NRS z 20.IX.1972 r., w myśl której jeżeli uchwała organu odwoławczego jest dla członka korzystna, to może ona uzasadniać uznanie przez pozwaną spółdzielnię roszczenia dochodzonego pozwem (art. 213 § 2 k.p.c.) i mieć wpływ na wynik procesu oraz na orzeczenie o kosztach procesu, np. w razie cofnięcia pozwu w zakresie objętym uznaniem pozwu (art. 101, 203 k.p.c.) albo w razie zawarcia przez strony ugody (art. 10, 104, 223 k.p.c.). Jeżeli walne zgromadzenie w toku procesu sądowego uwzględni odwołanie członka i uchyli decyzję rady, to członek spółdzielni powinien oświadczyć sądowi w takiej sytuacji, że nie podtrzymuje już — jako bezprzedmiotowego — żądania uchylecia tej decyzji. Może natomiast podtrzymać żądania pochodne dochodzone w drodze sądowej w związku z wydaniem i ewentualnie wykonaniem bezpodstawnej decyzji rady. W odniesieniu do żądania uchylecia uchwały rady powinno nastąpić umorzenie postępowania, gdyż stało się ono bezprzedmiotowe (art. 355 § 1 k.p.c.).⁴⁶ O pozostałych żądaniach powoda sąd powinien orzec merytorycznie.⁴⁷

Negatywne dla członka zakończenie postępowania wewnątrzspółdzielczego, tj. oddalenie jego odwołania i utrzymanie uchwały organu I instancji przed zakończeniem postępowania sądowego, czyni aktualnym ostateczne rozwiązanie sporu w postępowaniu sądowym w pełnym zakresie. Przyjmuje się, że nie ma wówczas przeszkód do kontynuowania procesu wszczętego, zanim zapadła uchwała organu odwoławczego spółdzielni, oraz że zainteresowany członek nie musi występować z osobnym powództwem o uchylenie uchwały organu odwoławczego.⁴⁸ „W takiej bowiem sytuacji popieranie powództwa o uchylenie zaskarżonej decyzji rady obejmuje w ramach zawisłości sporu kwestionowanie zasadności i skuteczności takiej uchwały walnego zgromadzenia”.⁴⁹

⁴⁴ Zdaje się, że uwzględnia to M. Gersdorf [Spółdzielcza umowa (...), *iw.*, s. 210], skoro stwierdza, iż proces jest kontynuowany, a uchwała organu odwoławczego może mieć wpływ tylko na jego wynik, ale ostatecznie autor przytacza bez zastrzeżeń tezę omawianego orzeczenia.

⁴⁵ Uchwała cytowana wyżej w przepisie 41. Nie uwzględnia tego natomiast orzeczenie SN z 13.V.1968 r. III PRN 12/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 35.

⁴⁶ Podobnie reasumpcja uchwały przez ten sam organ spółdzielni w trakcie postępowania sądowego i podjęcie uchwały korzystnej dla członka czyni zbędnym wydanie wyroku i uzasadnia umorzenie postępowania (art. 355 k.p.c.).

⁴⁷ Por. M. Piekarski: Glosa do wyroku SN z 8.VII.1971 r. I PR 158/71, NP 1973, nr 2, s. 272 i n.; J. Tyszką: Komentarz do wyroku SN z 8.VII.1971 r. I PR 158/71, Przegląd orzecznictwa za rok 1972, poz. 4, s. 22 i n.

⁴⁸ M. Piekarski: Glosa cytowana w poprzednim przypisie.

⁴⁹ M. Piekarski: Glosa cytowana w przypisie 47, s. 278; por. też M. Gersdorf: Spółdzielcza umowa (...), *iw.*, s. 210.

Wszczęcie nowego postępowania przed sądem po zapadnięciu uchwały organu odwoławczego spółdzielni jest wyłączone dlatego, że w myśl art. 192 pkt 1 k.p.c. z chwilą doręczenia pozwu nie można w toku sprawy wszcząć pomiędzy tymi samymi stronami nowego postępowania o to samo roszczenie. Roszczenie zaś w wypadku obu postępowań sądowych, tj. wszczętego przed zapadnięciem uchwały organu odwoławczego i wszczętego po jej zapadnięciu, byłoby to samo, mianowicie byłoby nim żądanie uchylecia uchwały organu spółdzielni, w danym momencie w sposób ostateczny wyrażającej wolę spółdzielni. Tożsame byłoby również strony obu postępowań.⁵⁰ Nowe powództwo wniesione po zapadnięciu uchwały organu odwoławczego i dotyczące tego samego przedmiotu, co i we wcześniej wszczętym postępowaniu sądowym, podlegałoby więc odrzuceniu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Kontynuowanie postępowania sądowego wszczętego przed zapadnięciem opóźnionej uchwały organu odwoławczego, bez konieczności odrębnego zaskarżenia tej uchwały, jest możliwe jedynie przy spełnieniu warunku tożsamości przedmiotu postępowania wewnątrzspółdzielczego i postępowania sądowego.⁵¹ Przedmiot postępowania to jeden z najbardziej kontrowersyjnych w teorii prawa cywilnego procesowych problemów.⁵² Na potrzeby niniejszego opracowania można przyjąć generalnie skrótove określenie, że „przedmiotem procesu jest stosunek prawny (prawo podmiotowe, roszczenie materialne, uprawnienie, interes prawny) istniejący obiektywnie, a gdy stosunek taki nie istnieje, wówczas obiektywnie istniejący między stronami stosunek społeczny”. Granice przedmiotu procesu są zaś określone „żądaniem pozwu skonkretyzowanym podstawą powództwa, z tym zastrzeżeniem, że w określonych w ustawie wypadkach istnieje dla sądu możliwość wyjścia z urzędu poza jego zakres (art. 321 k.p.c.). Dla tego zagadnienia nie bez znaczenia jest również określony w żądaniu sposób poszukiwanej ochrony”.⁵³ Określenie to można wykorzystać przy ocenie przedmiotu postępowania wewnątrzspółdzielczego i według powyższych wskazań każdorazowo ustalać, czy nastąpiło spełnienie warunku tożsamości przedmiotu postępowania sądowego i wewnątrzspółdzielczego.

⁵⁰ W. Siedlecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz (tom I, s. 342 i n.) wskazuje na to, że musi występować identyczność stron procesowych, choćby w odwrotnych rolach procesowych, identyczność roszczeń, gdy żądania pozwów i ich podstawy, tj. okoliczności faktyczne uzasadniające żądania, są te same. Por. też orz. SN z 9.V.1971 r. II CZ 59/71, OSNCP 1971, poz. 226.

⁵¹ Por. M. Rafacz-Krzyżanowska: Komentarz do wyroku SN z 13.V.1968 r. III PRN 12/68, Przegląd orzecznictwa za lata 1968—1969, poz. 12, s. 57.

⁵² W. Broniewicz: Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 1983, s. 146 i n. oraz cytowana tam literatura i orzecznictwo; Z. Resicha: Res iudicata, Warszawa 1978, s. 52 i cytowana tam literatura; tegoż autora: Istota procesu cywilnego, Warszawa 1986, s. 70 oraz Rozwój teorii prawa procesowego cywilnego, NP 1986, nr 6, s. 7; W. Siedlecki: Przedmiot procesu cywilnego (w:) Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego, s. 147 i n.

⁵³ Z. Resich: Res iudicata (...), jw., s. 55.

Możliwość kontynuowania wcześniej wszczętego postępowania sądowego bez potrzeby odrębnego zaskarżenia spóźnionej uchwały organu odwoławczego jest aktualna nie tylko w razie zapadnięcia w czasie zawisłości procesu sądowego uchwały walnego zgromadzenia, ale także w razie dojścia do uchwały innego organu spółdzielni (jako odwoławczego) zwłaszcza rady lub zarządu.⁵⁴ Pogląd ten odnosi się przede wszystkim do spraw objętych fakultatywnym postępowaniem wewnątrzspółdzielczym, w tym bowiem postępowaniu w I instancji uchwałę podejmuje najczęściej zarząd spółdzielni, gdy tymczasem w sprawach ze stosunku członkostwa uchwałę podejmuje zazwyczaj rada lub walne zgromadzenie.

Inaczej jest natomiast wtedy, gdy walne zgromadzenie spółdzielni (lub inny organ odwoławczy) podejmuje w trakcie postępowania sądowego analogiczną uchwałę w stosunku do wcześniej zaskarżonej uchwały wadliwej z przyczyn formalnych. Jeśli zdaniem członka nowa uchwała walnego zgromadzenia została podjęta z zachowaniem wymagań formalnych, lecz jest ona wadliwa merytorycznie, to powód powinien — w terminie przewidzianym do zaskarżenia uchwały — zmienić swe powództwo (art. 193 k.p.c.) i rozszerzyć je na następną uchwałę wadliwą z innych przyczyn (zmiana okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie). Sąd zaś powinien umorzyć wtedy postępowanie co do pierwszej uchwały i rozstrzygnąć kwestię prawidłowości drugiej uchwały.⁵⁵

Teraz wypada rozważyć drugi aspekt zagadnienia zbiegu postępowania wewnątrzspółdzielczego i postępowania sądowego, tj. sytuację, gdy najpierw zapada orzeczenie sądu, a następnie uchwała organu odwoławczego. Generalnie należy uznać, że tylko orzeczenie sądowe, choćby nieprawomocne, ma walor autorytatywnego rozstrzygnięcia. Późniejsza uchwała organu odwoławczego spółdzielni mogłaby mieć jednak wpływ na tok i wynik postępowania sądowego. Tak byłoby wtedy, gdyby po negatywnym dla członka orzeczeniu sądu I instancji zapadła pozytywna dla członka uchwała organu odwoławczego spółdzielni. Wówczas w instancji rewizyjnej spółdzielnia mogłaby uznać powództwo. Ponadto gdyby w I instancji zapadło korzystne dla członka orzeczenie sądu, od którego spółdzielnia wniosłaby środek odwoławczy, a następnie organ spółdzielni podjąłby korzystną dla członka uchwałę, to mogłoby dojść w postępowaniu rewizyjnym (lub wcześniej) do cofnięcia rewizji. Sytuacje te są jednak mało prawdopodobne.

Zapadnięcie uchwały organu odwoławczego po uprawomocnieniu się orzeczenia sądu w zasadzie nie może mieć na nie wpływu. Spółdzielnia może jednak dobrowolnie spełnić roszczenie członka, które nie znalazło ochrony przed sądem.

Powstaje jeszcze kwestia, czy sąd, uchylając uchwałę rady lub walnego zgromadzenia, może przekazać sprawę organowi spółdzielni do ponownego rozpoznania, co mogłoby być szczególnie aktualne w razie uchylenia

⁵⁴ Por. M. Rafacz-Krzyżanowska: Komentarz do wyroku SN z 13.V.1968 r. III PRN 12/68, Przegląd orzecznictwa za lata 1968—68, poz. 12, s. 57.

⁵⁵ Tak SW dla m.st. Warszawy w sprawie II c 432/72 (przytaczam za T. Misiuk: Sądowa ochrona (...) jw., s. 107 i 108).

uchwały z powodu wad formalnych. Na tak postawione pytanie należy zdecydowanie udzielić odpowiedzi negatywnej. Żaden przepis k.p.c. nie zawiera upoważnienia do przekazania sprawy stronie pozwanej do ponownego rozpoznania. Co innego bowiem oznacza „konieczność ponownego rozpatrzenia sprawy przez walne zgromadzenie, a co innego prawo sądu do przekazania sprawy temu organowi. Przekazanie implikuje polecenie rozpoznania sprawy, taka zaś decyzja może być wydana tylko w stosunku do organu podległego. Ustawa nie wyposaża sądu w takie uprawnienie w stosunku do organów spółdzielni (...). Jednakże wyrok sądowy uchylający uchwałę walnego zgromadzenia ma ten skutek, że otwiera odwoławcze postępowanie wewnątrzspółdzielcze. Walne zgromadzenie musi więc wykonać swój ustawowy obowiązek nie z polecenia sądu, lecz z nakazu ustawy”.⁵⁶ Ewentualną ponowną uchwałę niekorzystną członek spółdzielni może znów zaskarżyć do sądu. W razie zaś nierozpoznania odwołania w terminie, powstaje dla członka możliwość wystąpienia wprost do sądu (art. 33 § 1 pr. spółdz.).

⁵⁶ J. Krajewski: Komentarz do uchwały połączonych Izb: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23.XI.1973 r. III PZP 38/72, Przegląd orzecznictwa za rok 1974, poz. 5, s. 34.

BOLEŚLAW BANASZKIEWICZ
I ANDRZEJ PIĘTA

PRACA W GOSPODARSTWIE ROLNYM JAKO PRZESŁANKA SZCZEGÓLNEJ ZDOLNOŚCI DO NABYCIA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI ROLNEJ

*Artykuł poświęcony jest analizie treści wymagania „stałej pracy w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej” według art. 160 § 1 k.c. i przepisów do niego odsyłających. Na zakończenie autorzy wysuwają propozycję de lege ferenda.**

Geneza i układ regulacji prawnej

Uzależnienie zdolności osoby fizycznej do nabycia praw majątkowych, których społeczno-gospodarczym przeznaczeniem jest produkcja rolnicza (zwłaszcza własności nieruchomości rolnych), od spełnienia określonych

* Już po napisaniu artykułu, który w wersji pierwotnej obejmował również problematykę proceduralno-dowodową, rozporządzeniem Rady Ministrów z 14 marca 1988 r. w sprawie zmiany niektórych rozporządzeń zawierających obowiązek przedstawiania zaświadczeń